

(Il Tempo - A.Austini) Bardziej niż porozumienie, jest kompromis. Totti będzie grał w Romie w przyszłym sezonie, tym, który powinien być ostatnim w jego karierze, całej w barwach Giallorossich. Ostateczne porozumienie zostało dopięte wczoraj rano podczas spotkania dyrektora generalnego Romy, Mauro Baldissoniego, wielkiego mediatora w skomplikowanej sprawie i księgowego kapitana, Adolfo Leonardiego.

Kontrakt piłkarski zostanie przedłużony do 30 czerwca 2017 roku, z wynagrodzeniem netto koło 1 mln euro plus różne bonusy zgodnie z ilością występów Tottiego. Potem rozpocznie się kontrakt dyrektorski, 6-letni z około 600 tysięcy euro za sezon, podpisany przy okazji poprzedniego przedłużenia umowy. Przeszkoda dotycząca praw wizerunkowych była marginalna, liczona na około 1 mln euro i nigdy takową nie była, problemy do pokonania były inne i wczoraj cel został osiągnięty: brakuje jedynie finalnej zgody Pallotty, który zaraz po tym jak otrzymał relację od Baldissoniego, ustalił spotkanie z numerem 10 w stolicy Włoch na koniec miesiąca. Wizyta prezydenta zbiegnie się z ogłoszeniem przedłużenia kontraktu i końcem wyczerpującej telenoweli, którą wszyscy mogli lepiej poprowadzić.

Roma zdecydowała się zakończyć relacje z Tottim piłkarzem po zakończeniu tego sezonu. Pallotta powiedział to bezpośrednio głównemu zainteresowanemu, ale unikał robienia tego publicznie. Potem gol i magiczne zagrania kapitana na boisku, gdy wydawał się niemal skończony, otworzyły ponownie sprawę i zwiększyły presję na kierownictwie, które zmieniło zdanie. To było nieuniknione dla Romy, która nie jest jeszcze wystarczająco silna, aby zachować się w cyniczny sposób z symbolem historii Giallorossich, jak zrobił Juventus z Del Piero. Mogła jednak uniknąć całego tego "błota", które powstało wokół. Totti otrzyma to czego chciał i co wywalczył na boisku, choć również ona dorzucił sporo ze swojej strony: w wybuchowym wywiadzie dla Tg1, podczas burzliwego wyjazdu do Bergamo i niezbyt pojednawczej postawie w ostatnich tygodniach, gdy to on spowalniał negocjacje odnowienia umowy. Wszyscy zadowoleni? Wciąż pozostaje do określenia rola Francesco po piłkarskiej karierze: klub widzi go w roli ambasadora drużyny, on chciałby roli operacyjnej, być może w sektorze młodzieżowym. Z Pallottą będzie rozmawiał przede wszystkim o tym, zanim będą świętować przed kamerami. (...)

Autor: abruzzi